

## Dni, w których wszystkim nam jest lepiej...

W codziennym zabieganiu i krzątaniu skupiamy wszyscy uwagę na swoich sprawach i problemach. Przychodzą jednak takie dni, które dają możliwość spojrzenia na ludzi potrzebujących wsparcia lub tylko bliskiej obecności drugiego człowieka. Zatrzymujemy się wtedy na chwilę, zastanawiamy nad tym, co naprawdę w życiu jest ważne i... wybieramy, na szczęście – człowieka.

W środę 18 stycznia 2006 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Szemudzie odbyło się „Spotkanie Noworoczne”, na które zaproszono tych, którzy znajdują się poza kręgiem spraw życia zawodowego, ale którzy żyją wśród nas i są nam tak samo potrzebni w wymiarze duchowym, jak my im. Spotkanie zorganizowała kierownik oraz pracownicy socjalni Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Skierowane było do ludzi starszych, samotnych i niepełnosprawnych, będących podopiecznymi Ośrodka.

Wśród oficjalnych gości pojawili się: zastępca wójta Leonard Miąskowski, ksiądz proboszcz Ireneusz Baryła oraz dyrektor GOK Irena Piastowska. Spotkanie rozpoczęła kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej wyrażając radość z obecności przybyłych gości. Natomiast

ksiądz proboszcz oraz p. Leonard Miąskowski złożyli wszystkim zebranim życzenia noworoczne. Następnie goście zostali uraczeni poczęstunkiem przygotowanym przez pracowników GOPS. Nie obyło się również bez części artystycznej. Uczniowie z Gimnazjum w Szemudzie zaprezentowali przedstawienie jasełkowe pod kierunkiem pani G. Pęgowskiej. Następnie odbył się występ zespołu „Krosnięta” ze Szkoły Podstawowej w Szemudzie. Uczniowie zostali przygotowani przez p. S. Kwidzińską. Po występie nastąpiło wspólne śpiewanie kolęd.

Spotkanie przebiegało w miłej i serdecznej atmosferze. Panował uroczysty i odświętny nastrój, a uśmiech gościł na wielu twarzach. My, pracownicy Ośrodka, mamy nadzieję, że tym spotkaniem wniosiliśmy w życie naszych podopiecznych chwile radości i daliśmy nadzieję na dobry przebieg ich życia w 2006 roku. Daliśmy też dowód na to, że pamiętamy o nich, bo są nam bliscy.

**kierownik GOPS  
Barbara Kowalewska**







## Karnawałowy Bal Senior

Już kolejny raz zorganizowano Dzień Seniora w Koleczkowie. Uroczystość odbyła się 28 stycznia 2006 roku w Szkole Podstawowej, przygotowana przez Radę Sołecką, Radę Rodziców, dyrektor szkoły Sabinę Bieszk, KGW Koleczkowo, zespół „Koleczkowianie” i, jak zawsze, niezawodnych uczniów pod kierunkiem Katarzyny Zinka. W uroczystości wzięli udział seniorzy – Babcie i Dziadkowie, Prababcie i Pradziadkowie, czyli najbliżsi nas wszystkich. To oni nas rozpieszczają, bronią od kary rodziców, rozpuszczają, podtykają smakołyki itd. Można by długo wyliczać. Dlatego przygotowanie uroczystości właśnie dla nich sprawia organizatorom, szczególnie tym najmłodszym, dużo radości. Podziwianie swoich wnuków podczas występów artystycznych to duma i radość wypisana na twarzach.

W tym roku uczniowie wyśpiewali, wytańczyli wszystkie swoje uczucia skierowane do najbliższych. Patrząc na młodych artystów, możemy powiedzieć jedno: Mamy zdolne dzieci i młodzież. Uczniowie przypomnieli Seniorom piękne



piosenki z ich młodych lat. Każdy słuchał, a niejednemu zakręciła się łezka w oku. Do tradycji również należą występy pań z KGW, które w tym roku przedstawiły scenkę kabaretową pt. „Kosmetykologia XXI wieku” oraz przygotowały „Randkę w ciemno” i dla wszystkich uczestników wspólnie nagrody, łącznie z wycieczką. W tym roku „Pieszą wycieczkę dookoła Koleczkowa poprzez Karpaty i Sarnią Górę z kolacją przy ognisku w miejscu przez siebie wybranym i z własnymi kiełbaskami” wygrali Jadwiga i Stanisław. Pan Stanisław co roku bierze udział we wszystkich organizowanych konkursach i prawie zawsze zdobywa pierwsze miejsce







## Seniorów w Koleczkowie



(tylko raz zajął drugie).

Do tańca nie trzeba było nikogo wyciągać. Jak tylko zaczęła grać kapela zespołu „Koleczkowianie”, nogi same się wrywały w tany. Nasz zespół „Koleczkowianie” jest niezawodny i zawsze można na niego liczyć. A z naszymi – najlepsza jest wspólna zabawa. Na ręce kierownika Tadeusza Dargacza składam w imieniu uczestników uroczystości serdeczne podziękowania dla całego zespołu.

Występy artystyczne, wspólna zabawa, udział w konkursach łączy pokolenia. Nie zabrakło poczęstunku na słodko i tradycyjnego olbrzymiego tortu. W balu wzięli udział najstarsi Seniorzy, którzy co roku w nim uczestniczą. Zabrakło tylko Pani Marii, ale może ostre mrozy dały się we znaki.

Nas, jako organizatorów ogromnie cieszą spotkania z najstarszymi mieszkańcami Koleczkowa, a najbardziej to, że zdrowie im dopisuje. Panu Walerianowi w tańcu powiedzia-



łam, że bardzo się cieszę, że widzę go na corocznym spotkaniu w dobrym zdrowiu. Pan Walery odpowiedział mi na to: „Ciesz się, a by tak odwiedziła!” To racja, znamy się ponad dwadzieścia lat, a już od bardzo dawna nie odwiedziłam gospodarzy, z którymi kiedyś współpracowałam. Trzeba to zmienić.

O wspólnej zabawie niech opowiedzą zdjęcia. Dziękujemy naszym Seniorom za wspólne spędzenie czasu, za całą Ich życzliwość i dobro.

**A. Osiczko**





## DZIEŃ SENIORA W GMINIE



Styczeń to miesiąc poświęcony wszystkim najcenniejszym osobom pod słońcem: babciom i dziadkom. W naszej gminie dodatkowo, od kilku już lat, w styczniu organizowane są spotkania pod hasłem „Dzień Seniora”. Tak było i w tym roku. Wszystkie Wiejskie Ośrodki Kultury z ramienia Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Szemudzie, przy silnym wsparciu Wójta Gminy Szemud, zorganizowały uroczyste spotkania z najstarszymi mieszkańcami gminy. Mimo niesprzyjającej aury, z zaproszeń skorzystało wiele osób. Była okazja aby zobaczyć się ze znajomymi, wypić wspólnie kawę, powspominać.

21 stycznia br. do Wiejskiego Ośrodka Kultury w Szemudzie przybyli seniorzy z Szemuda i okolicznych



sołectw. Gospodyni WOK-u pani Irena Piastowska zadbała o piękną oprawę artystyczną spotkania, którą stworzyli członkowie chóru z Gimnazjum w Szemudzie pod kierunkiem pani Beaty Stenka, a także pan Tomasz Becker – instruktor koła muzycznego GCKSiR.

Oczywiście były kwiaty dla pary najstarszych mieszkańców wręczone przez Wójta, Zbigniewa Engelbrecht i dużo ciepłych słów skierowanych do seniorów, i gromkie „sto lat”, i wspólne śpiewy, a co niektórzy nawet zatańczyli.

